

WIADOMOŚCI GEOGRAFICZNE

Miesięcznik poświęcony przeglądowi spraw geograficznych w Polsce i za granicą.

(REVUE MENSUELLE DE GÉOGRAPHIE)

Wydawnictwo Krakowskiego Oddziału
Polskiego Towarzystwa Geograficznego

Redakcja: WIKTOR ORMICKI

KRAKÓW, UL. GRODZKA 64.

Wychodzi z początkiem każdego miesiąca z wyjątkiem sierpnia i września

Kraków, marzec 1929 r.

Nr 245

I. Sprawy Polskiego Towarzystwa Geograficznego.

(*Actes de la Société Polonaise de Géogr.*)

Kraków. — Zebranie fachowe, na którym dr. W. Kubijowicz, doc. U. J., wypowiedział szereg uwag i informacji „Na marginesie ostatniego spisu narodowościowego Związku Soc. Rep. Radz.“, odbyło się dnia 15 lutego 1929 roku pod przewodnictwem prof. J. Smoleńskiego. Prelegent uważa ostatni spis (z dnia 17 XII. 1926) naogół za bardziej wiarygodny, jeśli chodzi o stosunki narodowościowe, aniżeli spis z r. 1897. Spis uwzględnia odrębnie stosunki narodowościowe, odrębnie zaś językowe, przy czym sumy obu grup są silnie rozbieżne. I tak do języka rosyjskiego przyznało się 6,000,000 osób więcej aniżeli do narodowości. Przeciwnie u Ukraińców, gdzie zeznanie narodowościowe jest o 3 $\frac{1}{2}$ miliona głów korzystniejsze od językowego. U Polaków deklaracje językowe są dwa razy rzadsze od narodowościowych. Dla referenta zrozumiałym jest fakt, że Polacy rozsiاني w obcym morzu mówią przeważnie językiem narodu wśród którego żyją — podobnie za logiczną uważa wyższą cyfrę żydów z narodowości — wyraża jednak wątpliwość co do wiarygodności dat spisowych w powiecie Głuchowskim, na pn. Kaukazie i w Azji w odniesieniu do elementu ukraińskiego.

Z kolei prelegent zajął się rozmieszczeniem głównych narodowości w Z. S. R. R. i oświetlił procesy kolonizacji Syberji i Kazakstanu elementami słowiańskimi. W świetle wywodów prelegenta charakterystycznym ma być rozmieszczenie Ukraińców na obszarze Azji (kolonizacja Kazakstanu i sąsiadującej Syberji), wykazujące tendencję do stworzenia zwartej terytorjum narodowościowego, które obejmować ma obszar europejski i poprzez morze Kaspjskie terytorja azjatyckie. W okoliczności tej tkwić mają, wedle poglądów referenta, wielkie możliwości polityczne i gospodarcze dla narodu ukraińskiego na przyszłość.

Na zakończenie podał referent obszary silniejszego skupienia elementów polskich, co ilustruje poniżej załączone zestawienie:

Nazwa skupienia	Polacy w tysiącach	Polacy w odsetkach ogółu zaludnienia	Odsetek Polaków zamieszkujących Związek
Ukraina (12 okręgów płn.-zach. części kraju)	409	4·5	52
Białoruś	97	2	12
Gub. Psków i Smoleńsk	12	0·3	1·5
Leningrad	34	2·1	4·5
Moskwa	17	0·8	2
Odessa	10	2·4	1·5
Charków	6	1·5	1
Reszta Rosji Europejskiej	72	0·1	9
Reszta Ukrainy	51	0·25	6·5
Syberja	55	0·5	7
Azja środkowa i Kaukaz	18	0·06	2·5
Razem	781	0·5	100

W dyskusji, jaka się rozwinęła brali udział prof. Smoleński, dr. Dobrowolska, dr. Gadomski, dr. Ormicki i prelegent.

Zebranie Sekcji Pedagogicznej (P. T. G. Oddział Kraków) odbyło się dnia 15 lutego 1929 roku pod przewodnictwem p. wizytatora Bzowskiego. Po referacie dr. Kubijowicza ustalono plan działalności na czas najbliższy. Obejmuje on zebrania dyskusyjne, wycieczki metodyczne i naukowe, organizację lekcji pokazowych, kursów oraz pracę nad środkami pomocniczymi. Najbliższe zebranie odbędzie się w sobotę dnia 16 marca o godz. 18 w Inst. Geogr. Omówi na niem dyr. R. Hajnos problemy związane z rozwinięciem programu geografji na III. klasę szkoły powszechnej.

Do Zarządu Sekcji weszli: wizytator O. S. K. Konstany Bzowski jako przewodniczący, oraz pp. dyr. R. Hajnos i dr. W. Kubijowicz.

Łódź. — W ciągu lutego Komisja Organizacyjna odbyła dwa posiedzenia oraz zorganizowała dwa zebrania naukowe. W pracach Komisji brali udział ponadto pp.: A. Gontarska, dr. F. Hirsberg, J. Jurczyński, J. Szymańska.

Opracowano program Zjazdu, który ze względu na mający się odbyć Zjazd w Poznaniu, odłożono do jesieni bieżącego roku.

Posiedzenia naukowe odbyły się dnia 10 i 24 lutego. Zebranie z dnia 10 lutego miało na celu nawiązanie stosunku z innymi towarzystwami naukowymi. Porządek dzienny wypełnił referat p. O. Kossmanna p. t. „Z zagadnień antropogeografji Łodzi“. W ożywionej dyskusji wziął udział m. i. prezes Polskiego Tow. Historycznego p. Z. Lorentz. Następnie omawiano konieczność współdziałania towarzystw.

Dnia 24 lutego wygłosił referat p. J. Dengscherz (Pabjanice) p. t. „Przekrój geologiczno-morfologiczny przez teren Łask—Pabjanice“. Sprawozdanie z samodzielnych badań dało szereg ciekawych wiadomości o tym obszarze.

W dyskusji obudziło specjalne zainteresowanie występowanie opoki kredowej w związku z jej pojawianiem się i w innych punktach okolic Łodzi.

Na następnym posiedzeniu dnia 3 marca odbędą się wybory Zarządu.

II. Ruch geograficzny w świecie i w Polsce. (*Mouvement géographique dans le monde et chez nous*).

I. Zjazdy (*Congrès*).

O d e z w a.

IV. Ogólnopolski Zjazd Nauczycieli Geografji odbędzie się w Poznaniu dnia 19, 20, 21 maja 1929. W myśl ogólnych zasad zjazdu tematem obrad będą przede wszystkim zagadnienia metodyczno-dydaktyczne, w szczególności omawianą będzie kwestja przygotowania nauczycieli geografji do zawodu, zagadnienie: geografja a szkoła pracy, kwestja programów szkolnych. Poza tem celem Zjazdu ma być zapoznanie uczestników Zjazdu z geografją Wielkopolski przez szereg odczytów z zakresu morfologii, klimatologii, geografji zwierząt i roślin, etnografji i geografji gospodarczej, wygłoszonych przez profesorów Uniwersytetu Poznańskiego. Odbędą się również wzorowe wycieczki i ewentualne lekcje szkolne. Równocześnie będzie otwarta łącznie ze Zjazdem Nauczycieli Geografji a niezależnie od P. W. K. osobna wystawa geograficzna w jednym z gmachów szkolnych. Uczestnicy Zjazdu korzystają z 50% ulgi kolejowej, przewidzianej dla zwiedzających P. W. K.

Komitet Wykonawczy Zjazdu zabezpiecza 700 uczestnikom pomieszczenie na czas Zjazdu na warunkach ulgowych. Ze względu jednak na wielką ilość zjazdów, mających się odbyć w tym czasie w Poznaniu, należy podać w zgłoszeniu, czy się na kwatery wspólną reflektuje. Z powyższych względów należy również zgłoszenie uczestnictwa w Zjeździe przestać na j p ó ź n i e j do dnia 1. kwietnia br. W przeciwnym bowiem razie Komitet Wykonawczy nie może brać odpowiedzialności za pomieszczenie uczestników Zjazdu. Uczestnicy spóźnieni będą mieli jednak możliwość korzystania z kwater wyznaczonych przez Miejskie biuro kwaterunkowe dla zwiedzających P. W. K. na warunkach przez Dyрекcję P. W. K. przewidzianych. Za kwatery te Komitet nie może brać odpowiedzialności.

Wpisowe wynosi 3 zł. (Wpłacać można na konto Zrzeszenia Polskich Nauczycieli Geografji, Oddział w Poznaniu w P. K. O. Nr. 211.672 lub przekazem pod adresem Komitetu Wykonawczego Zjazdu). Pod tym samym adresem należy zgłosić referaty na Zjazd najpóźniej do 1. maja br.

P. W. K. otwarta 16 maja br. zachęci niewątpliwie członków do jaknajliczniejszego udziału w Zjeździe, zwłaszcza, że program Zjazdu tak będzie ułożony, by wszystkim uczestnikom umożliwić zarówno udział w obradach jak i zwiedzenie wystawy. Uczestnicy

Zjazdu korzystać będą z 50% ulgi przy biletach wstępu na P. W. K., wynoszących normalnie 4 zł. od osoby, o ile będą zwiedzać wystawę zbiorowo. Zgłoszenia udziału przyjmuje Komitet Wykonawczy IV. Ogólnopolskiego Zjazdu Nauczycieli Geografii, Poznań, Wjazdowa 3, Instytut Geograficzny.

Za Komitet Wykonawczy:

Jan F. Pastwa
sekretarz.

Prof. Dr. St. Pawłowski
przewodniczący.

Polskie Towarzystwo Geograficzne (Warszawa i oddziały: Kraków, Łódź) zwraca uwagę Swych Członków-nauczycieli na powyższy Zjazd i zaprasza ich dla zaimplementowania siły idei geograficznej i rozbudowy organizacji geografii w Polsce do jaknajliczniejszego udziału, przyczem uprasza o zgłaszania uczestnictwa do dnia 25 marca b.r. na ręce Dra W. Ormickiego, Kraków, Grodzka 64, który imieniem wszystkich oddziałów P. T. G. znosić się będzie z Komitetem IV. O. P. Z. N. G. ¹⁾

W ten sposób siły nauczycielskie zjednoczone pod egidą Polskiego Towarzystwa Geograficznego wystąpić będą mogły na wspomnianym Zjeździe w sposób godny tej organizacji.

Za Polskie Towarzystwo Geograficzne
(—) *Wł. Massalski*, prezes.

* * *

Sewilla. — *Międzynarodowy kongres Oceanograficzny i Hydrograficzny.* W uzupełnieniu notatki z 2 Nr. W. G. (str. 19) podajemy program ramowy dla obrad obu sekcji. Sekcja I (hydrografia morska i oceanografia): 1. życie organiczne w morzach a tlen, 2. zbadanie cieśniń jako warunek nawiązania badań prowadzonych w poszczególnych morzach, 3. współczesne metody badania morfologii dna morskiego, 4. prądy powietrza w równikowej strefie mór, 5. związek między oceanografią a aeronautyką, 6. współpraca nad międzynarodową mapą 1:1,000,000, 7. związki między prądami a wędrówkami ryb, 8. metody wyznaczania gęstości wody morskiej. Sekcja II (kontynentalna hydrologja): 1. masy transportowane, 2. powstawanie ławic piaszczystych i delt, 3. metody precyzyjnego obliczania hydraulicznych wyników turbiny, 4. badania zredukowanymi modelami i prawidła równowagi, 5. podziemne strugi rzeczne.

II. Towarzystwa i komisje, czasopisma i stacje naukowe. (*Sociétés et commissions, périodiques et stations scientifiques*).

Bergen. — W zorganizowanym tutaj Instytucie Geofizycznym wyodrębniono oddziały: oceanograficzny, meteorologiczny i magnetyzmu ziemskiego.

¹⁾ Celem ułatwienia P. T. Członkom zgłaszania się załączamy druki, o których skrupulatne wypełnienie i jaknajrychlejszy zwrot gorąco prosimy.

Berlin. — Berlińskie Towarzystwo Geograficzne ufundowało stypendjum im. Albrechta Pencka, mające umożliwić młodym geografom niemieckim po ukończeniu studiów uniwersyteckich wyjazd zagranicę w celach naukowych.

Berlin. — Staraniem Zakładu historii nauk przyrodniczych ukazał się 1 zeszyt „Jahresberichte des Forschungsinstitutes für Geschichte der Naturwissenschaften und Berlin“.

Bydgoszcz. — W Bydgoszczy rozpoczęto wydawnictwo pisma poświęconego zagadnieniom rybactwa i spożycia ryby. Nosi ono tytuł „Ryba“. Redakcja mieści się w Bydgoszczy, Nowy Rynek 8.

Darmstadt. — W miejscowej Politechnice powołany został do życia Instytut dla badania wyższych warstw atmosfery. Kierownictwo spoczywa w ręku profesorów Georgiego i Eberharda.

Kolonia. — Kolońskie Towarzystwo Antropologiczne, jakoteż założone przez nie Muzeum Prehistoryczne obchodziły z końcem ubiegłego roku 25-lecie istnienia.

Kraków. — *Polskie Towarzystwo Przyrodników im. Kopernika.* — Na zebraniu w dniu 20 stycznia b. r. został wybrany Zarząd na r. 1929 w następującym składzie: prof. T. Estreicher prezes, dyr. S. Smoczyński, prof. A. Dziurzyński, prof. J. Golański, dyr. Hajnos, prof. H. Hoyer, prof. S. Kreutz, dr. K. Maślankiewicz, prof. J. Momot, prof. J. Nowak, prof. Z. Rozen, prof. W. Szafer, prof. W. Vorbrod. Zarząd Oddziału Krakowskiego uprasza, aby we wszystkich sprawach członkowie zechcieli zwracać się do Przewodniczącego lub Sekretarza. (Adres I. Zakład Chemiczny, ulica K. Olszewskiego 2).

Lipsk. — Z początkiem b. r. założone tu zostało Towarzystwo Ludoznawcze. Na czele stoi prof. Fritz Krause.

Warszawa. — *Działalność Koła Geogr. Studentów Uniw. Warsz.* w r. akad. 1927/28 przedstawiała się jak następuje: na Zebraniach tygodniowych Koła wygłoszono 14 referatów, z tych 4 z cyklu „Europa“, podczas gdy inne wygłaszane były przeważnie na podstawie własnych prac lub obserwacji. W trzimestrze jesiennym i wiosennym zamiast zebrań organizowano wycieczki w okolice Warszawy, celem zapoznania się z geologią i morfologią tego terenu. Wycieczek tych odbyło się 4. Prócz zebrań tygodniowych Koło zorganizowało 3 odczyty dochodowe: 1-szy p. Kpt. Fularskiego „Wśród Indjan Paragwaju“ (frekwencja osób 224), 2-gi p. Czekańskiego p. t. „Święte miasta Sahary“ (frekwencja osób 312) i 3-ci kol. Wiśniewskiego „O Bułgarji“ (wspólnie z Kołem Przyrodników). Na propozycję ś. p. prof. Jezierskiego kilku członków Koła zebrało materiały do „Słownika nazw geograficznych“ — jako podręcznika pomocniczego dla szkół średnich.

W związku z postanowieniami I Zjazdu Kół Geograf. Słuch. Un. Rz. P., Koło wyłoniło z pośród siebie Komitet Wykonawczy II Zjazdu Kół Geograf. Słuch. Un. Rz. P. Zjazd ten odbył się w Warszawie w dn. 6, 7, 8 maja 1928 r. i obejmował: 1-go dnia zebranie Delegatów i członków Koła Warszawskiego wraz z referatami naukowymi i „Herbatką“ towarzyską, 2-go i 3-go dnia wycieczkę naukową w okolice Czerwińska, Wyszogrodu i Gostynina — celem

zapoznania się z utworami lodowcowymi. Po powrocie z wycieczki uczestnicy Zjazdu zwiedzili Wojskowy Instytut Geograf., zapoznając się z techniką robienia map.

Biblioteka Koła liczy (stan na dzień 3. XI. 1928 r.) 280 książek w 303 tomach. Zasób map wynosi 978 arkuszy.

W roku akad. 1928/29 ogólny kierunek pracy Koła idzie po tej samej linii: co tygodnie odbywają się zebrania dwugodzinne, z których pierwsza przeznaczona jest na wspólne czytanie czasopism w językach obcych, druga — na referat o temacie dowolnym lub z cyklu „Polacy-geografowie“. W trim. jesiennym Koło zorganizowało: loteryję na „Jeziorko Czerniakowskie“, oraz odczyt dochodowy p. por. Zarychty „Na rzekach Montanji“. W czasie wiosennej przerwy trimestralnej Koło zamierza zorganizować tygodniową wycieczkę na Jurę Krakowską. Poza tą pracą naukową Koło organizuje „Herbatki towarzyskie“.

W. B-a.

III. Ekspedycje (*Expeditions*).

Azja. — *Wyniki naukowe niemieckiej ekspedycji do Indji.* O ile idzie o badania przeprowadzone na południu, są one nader ciekawe. Ekspedycja stwierdziła, że za wzniesieniem zachodniego, stromeo i silnie zalesionego Ghatu zachowała się jasna rasa indyjska, przechodząc w pasie wybrzeża (Malabar i Keral) w typ niżowy. Wogóle zaś należy obszar Ghatów uważać za teren chronienia się rasowo najstarszych elementów indyjskich, które opornie i stopniowo ulegają obecnie hinduizacji. Na nizinach wschodu dawno już cofnął się niski, ciemny i kędzierzawy autochton przed napierającymi elementami melanezyjsko-australskimi. W całości jednak wschód, otwarty od północy, jest terenem silnego przemieszania rasowego. Wyraźną granicą rasową jest krawędź Dekanu; na pd. od niej dostrzec można przewagę elementów ciemno-skrónych, na pn. dominują jasno-skrózy.

Lud pasterski zamieszkujący hale masywu Nilgiri odznacza się jasną barwą skóry i pochodzi z północnego-zachodu.

Prace przygotowawcze do włoskiej ekspedycji w Karakorum znajdują się w pełnym toku. Na czele wyprawy, która rusza z wiosną 1929 roku stanie ks. Spoleto Aimone di Savoya. Prócz personelu technicznego i alpinistów, biorą udział prof. A. Desio, L. Fenaroli, R. Margaria i O. Olivo. W roku bieżącym posunięto znacznie naprzód prace organizacyjne.

Afryka. — *Badania geologiczne w Ruanda i Urundi.* Z ramienia antwerpskiego przedsiębiorstwa handlowego pracuje we wzmiankowanym obszarze Egon Fr. Kirschstein. Szczególnie wyczerpującym badaniom poddał on okolice jeziora Kiwu, przyczem nie znalazł rzekomej barjery wulkanicznego pochodzenia, która miała od pd. spiętrać jezioro. Według jego poglądu ma to być horst, zbudowany z czerwonych iłołupków i z kwarcytów z wylewami bazaltu, które można śledzić jeszcze daleko na pd.

W całym obszarze Ruandy i Urundi prowadzone są gorące poszukiwania. W sąsiedztwie Kissaki stwierdzono występo-

wanie rudy cynku, łyŝczyku i grafitu. Nad Tanganiką natknięto się na ślady oleju skalnego.

Okolice podbiegunowe. — *Prace badawcze nad Nową Ziemią* prowadzi od r. 1921 Rosyjski Instytut dla Badań nad Północą, pozostający pod kier. Samojłowicza. Instytut wysłał szereg ekspedycji, które niezależnie od robót, związanych ze zdjęciem karto- i topograficznym, zajęły się badaniami geologicznymi i oceanograficznymi. Korzystne warunki lodowe umożliwiły w lecie 1927 roku przeprowadzenia całego szeregu pomiarów oceanograficznych w kierunku z Nowej Ziemi do kraju Franciszka Józefa.

Studja w cieśninie Dawisa. Z wiosną z. r. wyruszyła duńska ekspedycja pod kierownictwem kapitana Riis Carstensa na wody, leżące na zachód od Grenlandji celem zdobycia wiadomości o prądach i panujących tamże stosunkach rybackich. Wyprawa spotkała się z patrolą wojennej marynarki Stanów Zjednoczonych, pozostającą pod dowództwem Smitha, która została wysłana w podobnych celach.

Polska. — *Badania klimatologiczne w Tatrach.* Z końcem stycznia b. r. założoną została w Dolinie Pięciu Stawów w Tatrach stacja klimatologiczna Instytutu Geograf. U. J. w Krakowie. Kierownictwo i opieka nad wyprawą spoczywa w rękach Prof. Dr. Jerzego Smoleńskiego, dyrektora Instytutu Geograficznego U. J. Fachowych rad udzielają profesorowie katedr nauk pokrewnych: Prof. Dr. Władysław Szafer (botanika i fitobiologia), Prof. Dr. Michał Siedlecki (zoologia — specjalnie fauna jeziorna), Prof. Dr. Jan Nowak (geologia). Stację prowadzą pracownicy tegoż Instytutu pp. Władysław Midowicz i asystent I. G. Stanisław Leszczycki. Wyprawa w nieznaną klimatologicznie Dolinę Pięciu Stawów natrafiła na poważne trudności transportu, instrumenty bowiem musiano wynosić bardzo ostrożnie w plecakach Doliną Roztoki pokonywując przepaścistą ścianę Siklawy. Transportem kierował bezinteresownie i bardzo intensywnie gospodarz schroniska p. Józef Bigos. Mimo tej trudności w ciągu kilku dni udało się zmontować stację na brzegu Wielkiego Stawu. Wyprawa zaopatrzona jest prócz termometrów, wiatromierza, ombrometrów i t. p. przyrządów wchodzących w skład pierwszorzędowej stacji meteorologicznej, w trzy samopisy: barograf, termograf i hygrograf. Założono sieć pomiarową śniegu, złożoną z 8 punktów głównych i blisko 20 pomocniczych. Prowadzone są szczegółowe badania nad szatą śnieżną: 1) Spężywanie mas śniegu na zboczach, znakowane barwnymi chorągiewkami. 2) Barwne tarcze drewniane stwierdzają szybsze tajanie śniegu na podłożu ciemnym. 3) Celem obserwacji nad morfologią śniegu wstawionych jest szereg brył geometrycznych, które wywołują przy silnym wietrze przeróżne zasy. 4) Wykonano dotąd kilkadziesiąt pomiarów ciężaru właściwego śniegu: świeżego, ułożonego, sprasowanego na zboczach, nawianego, lawinowego i t. d. i otrzymano w cyfrach wahania między 0·13 a 0·44. 5) Zmierzono temperaturę śniegu na powierzchni i 10 cm w głębi tak w słońcu jak i w cieniu.

Ponadto prowadzi się specjalne pomiary wiatru, a szczególnie „halnego“, mierząc jego perjodyczne podmuchy; przerwy sztoperem,

się zaś anemometrem Richard'a; prócz tego bada się nośność wiatru, ciskając co pewien okres czasu z „Gładkiej Przelęczy“ barwne numerowane karteczki. Pomiary insolacyjne, badania dróg i szybkości lawin, wyznaczenie miejsc niebezpiecznych nawisów i t. p. czynione co kilka dni perodycznie uzupełniają obserwacje bieżące. W najbliższym czasie planowane są pomiary batymetryczno-termiczne stawów, przyczem łowiony będzie plankton. Najintensywniejsza praca czeka uczestników dopiero z wiosną, kiedy to prócz pomiarów meteorologicznych i badań nad zanikającą szatą śnieżną, uwzględnione zostaną obserwacje fenologiczne; w ten bowiem sposób otrzyma się całokształt stosunków zamierającej zimy a budzącej się wiosny. Przepuszczalnie więc obserwacje potrwać do końca maja.

St. L-i.

IV. Wiadomości drobne (*Informations courantes*).

Polska. — *Przewozy kolejowe przez t. zw. Korytarz pomorski.* W niezwykłe interesującym artykulu¹⁾ zestawił J. G. przewozy niemieckie z Prus Wschodnich do Niemiec (i vice versa) oraz ruch towarowy między Polską a Gdańskiem i Gdynią (oraz odwrotnie). Zestawienie obejmuje lata 1925, 1926 i 1927, przyczem wyspecyfikowano przewozy płodów rolnych i ogrodniczych, materiałów leśnych oraz wytworów przemysłu górniczego. Przewozy niemieckie przedstawiają się w cyfrach jak następuje:

	1925	1926	1927
Przewieziono ogółem w t	2,083.650	3,316.914	4,177.583
W tem: płodów rolnych i ogrodn.	120.648	129.088	149.857
Materiałów leśnych	255.731	266.957	284.798
Wytworów przem. górnicz.	1,072.579	1,995.428	2,263.395

Przewozy polskie dokonane w tym samym czasie są kilkakrotnie wyższe od niemieckich. I tak w stosunku do tranzytu niemieckiego stanowiły polskie transporty: płodów rolniczych i ogrodniczych 260% (w roku 1925), 242% (w roku 1926) i 122% (w roku 1927), transporty materiałów leśnych 331% (1925), 586% (1926) i 579% (1928), oraz transporty wytworów przemysłu górniczego 119% (1925), 218% (1926) i 260% (1928). Ogółem zatem przewozy polskie stanowiły 137% (1925), 203% (1926) i 206% (1928) w stosunku do przewozów niemieckich. W związku z tem podkreślić należy, że w latach 1925—1927 obrót Gdańska podniósł się w czwórnasób.

Srednie miesięczne temperatury naszych wód przybrzeżnych Bałtyku w roku 1928. Według informacji umieszczonej we „Wszechświecie“ (1928, Nr. 3, str. 40) przeprowadzono w roku 1928 przez Morskie Laboratorium Rybackie na Helu w stałym punkcie (odległym o 1 km w kierunku SW od portu Helskiego) pomiary temperatury Bałtyku na powierzchni, oraz w głębokościach 10, 20, 30 i 40 m.

Wyniki obserwacji ilustruje następujące zestawienie:

Miesiące	0 m	10 m	20 m	30 m	40 m
Styczeń . . .	13	16	22	25	27
Luty	07	08	12	13	15
Marzec . . .	11	10	09	09	09
Kwiecień . .	64	47	27	26	26
Maj	71	55	45	41	39
Czerwiec . .	104	97	91	88	87
Lipiec	162	151	134	130	122
Sierpień . . .	159	155	150	144	131
Wrzesień . .	154	153	151	151	146
Październik .	123	123	123	122	121
Listopad . . .	94	93	93	93	93
Grudzień . .	51	53	56	57	59

¹⁾ J. G. Sprawa korytarza pomorskiego w świetle przewozów kolejowych. Przemysł Handel 1929, z. 6, str. 259—260.

Afryka. — *Ruch w kanale Sueskim* wzrasta stale po okresie zastoju spowodowanego Wielką Wojną. Świadczy o tem poniżej zamieszczone zestawienie:

	1913	1926	1927
Ilość przejazdów	5.085	4.980	5.545
Obrót towarowy w 1.000 t.	20.034	26.060	28.962
Wartość obrotu towarowego w 1.000 fr.	122.989	183.867	208.686
Przejazdy osobowe	282.235	286.432	340.348
Dochody z przejazdów osobowych w 1.000 fr.	2.653	2.639	3.171

Kanał długi 164 km posiadał pierwotnie szerokość 22 m. Zgodnie z ustalonym w roku 1921 programem rozszerzono go do 66 m na odcinku 119 km i pogłębiono do 13 m na odcinku 106 km.

Azja. — *Penetracja chińska w obszarach circumpacyficznych i na Pacyfiku* da się ująć w trzy zasadnicze kategorie: penetracje wśród żółtych, czarnych i białych. Według spisów przeprowadzonych przez poszczególne państwa (coprawda w rozmaitych czasokresach) żyło wśród żółtych 4,210.000 Chińczyków, na terenach zamieszkałych przez czarnych 2,100.000, między białymi 135.000.

Na poszczególne okolicy i państwa wypadało: Japonja 12.884 (spis z roku 1923), Korea 23.089 (1920), Formoza 3,000 000 (1922), Hong-kong 612.500 (1920), Makao 71.021 (1910), Kochinchina 229.464 (1924), Sjam 260.194 (1920), posiadłości angielskie 1,300 000 (1921), Indje Wsch. Holenderskie 770 103 (1917), Wyspy Hawajskie 24.522 (1924), Filipiny 43.802 (1918), Nowa Gwinea mandat austral 1.402 (1921), na wyspach Pacyfiku 3.321 (1921), Alaska 56 (1920), Kanada 39.487 (1921), Stany Zjedn. Am. P. 61.639 (1920), Meksyk 12.769 (1913), Panama w strefie kanału 516 (1912), Australja 17.157 (1921), Nowa Zelandja 3.266 (1921).

Ameryka. — *Kanał Panamski* w roku gospodarczym 1927/28 wykazał silny wzrost ruchu. Ogółem przejechało w obu kierunkach 6456 okrętów w porównaniu do 5475 z roku poprzedniego. W ruchu brały udział 23 narody. Na pierwszym miejscu stoją okręty powieniencki amerykańskiej (Stany Zjedn.) jakkolwiek ich udział w odniesieniu do roku 1926/27 spadł o 7%. W najwyraźniejszy sposób podniósł się udział Jugosławji (280%). Bardzo charakterystycznie przedstawia się ruch towarowy ze względu na przedmiot handlu i kierunek. Pomiędzy towarami ekspedjowanymi na Pacyfik stoją na pierwszym miejscu fabrykaty żelazne i stalowe, cement, bawełna, maszyny i materiał kolejowy. W przeciwnym kierunku transportowano przedewszystkiem olej skalny, drzewo, pszenicę i rudę żelaza. Ogółem przewieziono z Atlantyku na Pacyfik 8.310 milj. t. w kierunku odwrotnym 21.321.

W miejsce dawnej przewagi handlu amerykańskiego coraz silniej zaznacza się zinternacjonalizowanie obrotów handlowych. Dla powiększenia zapasu wody celem zaspokojenia wzrastającego ruchu towarowego zadecydowana została budowa nowej tamy w Alhojuela. Uzyskany dzięki tej tamie zapas wody umożliwi odprawę 72 okrętów w ciągu doby, zamiast jak dotąd tylko 49. W roku sprawozdawczym było średnio dziennie ca 18 przejazdów, podczas gdy najżywszy ruch w ub. r. w grudniu wyrażał się cyfrą 19 przejazdów dziennie.

Podłoże geograficzne sporu Boliwji i Paragwaju. Stosunkowo szybko zlikwidowany w ubiegłym roku krwawy zatarg między Boliwją a Paragwajem o Chaco Boreal jest obecnie przedmiotem rozważań w Lidze Narodów. Chaco Boreal jest od lat już terenem spornym. Wielkością odpowiada ono dzisiejszym Niemcom (470.000 km²; Polska 390.000 km²), leży zaś między rzekami Pilcomayo i Paragwaj. Północno-zachodnią granicę stanowią stoki Andów. Cały ten obszar jest równiną, którą porasta gęszcz niskopiennego lasu. W okresie deszczowym całe Chaco Boreal dostaje się pod wodę, w lecie panuje brak wody i silna susza. Okoliczności te w niemałym stopniu utrudniły naukowe poznanie wzmiankowanych obszarów. Nieco dokładniej zbadane zostały w ostatnich latach jedynie części nakrawężne. Jest rzeczą zupełnie możliwą, że wnętrze niezbadanych okolic zamieszkałe jest przez nieznanne jeszcze zupełnie plemiona indyjskie. Z punktu widzenia historycznego zaznaczyć należy, że po rewolucji państw południowo-amerykańskich przeciw Hiszpanji i Portugalji Chaco Boreal przyznane zostało Boliwji. Potem granica silnie się wahała w związku z zamieszkami wewnętrznymi Boliwji, kiedy

zarówno Paragwaj i Argentyna daleko posunęły swe wojska, ostatecznie nie uregulowano traktatowo przebiegu granicy. Sprawa przynależności państwowej stała się aktualną dopiero w momencie stwierdzenia wystąpień ropy. Boliwia, pra gnąc zabezpieczyć sobie panowanie nad wzmiankowanym terytorjum, wysunęła swe postulatki graniczne niemal pod stolicę Paragwaju, który z swej strony wystąpił z pretensjami o władzę nad całym Chaco Boreal.

Europa. — *Otwarcie ważnej linii kolejowej białorusko-ukraińskiej.* Świeżo otwarta linja kolejowa Nowobelizy—Czernichów, stanowi bezpośrednio połączenie bogatych w lasy okolic Białorusi z obszarami produkującej zboża Ukrainy. Równocześnie wciąga wzmiankowana trasa cały ten obszar w rosyjską sieć komunikacyjną.

Dwie nowe linje kolejowe francusko-włoskie oddane zostały 1 listopada ub. r. do dyspozycji publicznej. Łączą one nizinę Padu z Rivierą francuską względnie włoską. Obie linje (Tenda—Nizza, Breil—Ventimiglia) mają około 100 km długości, z czego 58 km leży na ziemi francuskiej. Przeprowadzenie trasy kolejowej w tym górzystym terenie, połączone było z wielu poważnemi trudnościami (na odcinku francuskim jest 45 tuneli o łącznej długości 24 km).

VIII. Recenzje (*Compte-rendus*).

Niemcówna Stanisława. Dydaktyka Geografji. — Lwów, Książnica 1928, str. 333. I czasy mają swoje znamiona. Kilka lat temu w krótkim przeciągu czasu ukazało się 5 rozmaitych opracowań z zakresu geografji gospodarczej. W ostatnich czterech miesiącach wyszły 3 dydaktyki geografji. Znajdująca się pomiędzy nimi dydaktyka dr. Niemcówny, przeznaczona jest dla nauczycielstwa i słuchaczy szkół wyższych. Pisana z wielką prostotą, ujmuje całokształt zagadnień w bardzo szczegółowo przemysłane ramy dyspozycyjne. Dużą zaletą podręcznika jest oparcie wniosków na doświadczeniach, zebranych w pracy szkolnej. Pewnem niedomaganiem jest dostosowanie tenoru wywodów do niezupełnie przez świat geograficzny uznawanych programów. Przykro odczuwa się brak dyskusji nad celowością stosowania na różnych stopniach nauczania rozmaitego przedstawienia terenu.

Wydanie książki bardzo staranne, jakkolwiek w części traktującej o pomocach szkolnych pożądane byłyby ilustracje. Niezależnie jednak od powyższych niedociągnięć książka zasługuje absolutnie na zaznajomienie się z nią.

W. O.

Nowakowski Stanisław. Geografja gospodarcza Polski Zachodniej. — Tom I. Środowisko geograficzne. Ludność. Wytwórczość roślinna. Poznań, Nakładem Magistratu st. Miasta Poznania 1929, 4°, str. 434, 63 map, 42 wykresy, 158 ilustr. Imponujące dzieło prof. Uniw. Poznańskiego dra St. Nowakowskiego, wydane z niezwykłą starannością rzuca jasne blaski na charakter gospodarki na Zachodzie Polski. Wstrzymując się ze szczegółową oceną dzieła do czasu ukazania się drugiego tomu pragniemy zachęcić jaknajszersze sfery do zainteresowania się wzmiankowanym dziełem. Odbiega ono w niesłychanie uderzający sposób od normalnie utartego u nas sposobu pisanja. Bez obniżania lotu naukowego podejmuje autor najtrudniejsze zagadnienia od samego zrębu, wyprawdzając zupełnie nawet nieprzygotowanego czytelnika na wyżyny współczesnej wiedzy. W tym też sensie dzieło jest w najszlachetniejszym tego słowa znaczeniu popularnie napisane. γ.

Rocznik Statystyki miast Polski. Rok wydawnictwa I. 1928. Główny urząd Statystyczny, Warszawa, 1928. — Nowa publikacja G. U. S. ukazuje się w samą porę. Brak danych ilustrujących życie miejskie w Polsce dawał się dotkliwie odczuwać. Pomijając aktualność wydawnictwa z punktu widzenia wewnątrzno-politycznego i administracyjnego, dostarcza ono szeregu cennych, przejrzyste zgrupowanych informacji, tyjących obszaru, nieruchomości, budynków i mieszkań, Nader pouczające i cenne są daty zajmujące się ruchem ludności. Obszernie opracowane szkolnictwo, zobrazowanie życia umysłowego i kulturalnego w miastach rzucają dużo światła na rolę i znaczenie poszczególnych ośrodków. Pozostałe rozdziały (V—X) zajmują się kolejno opieką społeczną, zdrowotnością, cenami, utrzymaniem i zakładaniem ulic i placów, oświetleniem. Osobno ujęte przedsiębiorstwa miejskie pozwalają na porównanie gospodarki w poszczególnych miastach. Całości dopełnia rozdział X poświęcony gospodarce finansowej.

Najważniejszym brakiem rocznika jest uwzględnienie niewielkiej na razie liczby miast. Usunięcie tej usterki wymagać będzie niewątpliwie dużego nakładu pracy i istotnie wielkiego wysiłku, które muszą być uwzględnione. Jednakowoż duch panujący w G. U. S. daje pewność, że następne wydania będą nie tylko rozszerzane ale i pogłębiane.

γ.

VII. Notatki naukowe (*Notes scientifiques*).

KULICKI MIKOŁAJ.

Karte der Bevölkerungsdichte der Wojwodschaft Wołyń.

Mapa gęstości zaludnienia na Wołyniu.

Die Bevölkerungsdichte der Wojwodschaft Wołyń wird hier nach einer geometrischen Methode kartographisch dargestellt indem das Gebiet von den Spezialkarten 1:100.000, in Quadrate mit der Oberfläche von 100 km² eingeteilt und deren mittlere Bevölkerungsdichte auf Grund der Volkszählung von 1921 berechnet wurde.

Bei Siedlungen mit über 2500 Einwohner, kamen nur 2500 Einw. in Betracht und der Rest wurde zur Stadtbevölkerung gezählt, die herauseliminiert wurde. (vgl. W. Kubijowicz: Die Verteilung der Bevölkerung in Polesie).

Nachdem die so erhaltenen Durchschnittswerte in die Mittelpunkte der Quadratfelder eingetragen wurden, hat man den Verlauf der Isodensen nach bekanntem Interpolationsverfahren ermittelt.

Die Bevölkerungsdichte der Wojwodschaft Wołyń hängt in erster Linie von der Morphologie des Terrains und von der Qualität des Ackerbodens der einzelnen Landstriche ab. Die grösste Bevölkerungsdichte haben wir in den Lössgebieten, kleinere in weniger fruchtbaren Gegenden.

Nach der Karte der Bevölkerungsdichte zerfällt die Wojew. Wołyń in zwei verschiedene Teile: in den dichter bevölkerten Süden, mit über 40 Einwohner auf 1 km², und den dünner bevölkerten Norden mit weniger als 40 Einw. auf 1 km². Der Süden erscheint als ein Hügelland von über 200 m ü. d. M. — den Norden bildet ein Tiefland.

Die Grenze dieser zwei physiographischen Einheiten entspricht ungefähr der Linie Korzec—Rożyszcze—Uściąg. Den nördlichen Teil der Wojew. Wołyń durchschneidet auf der Linie Ostróg—Radziwiłłów ein schmaler Streifen versumpften Gebietes des sog. Małe Polesie, das auf der Karte der Bevölkerungsdichte deutlich ausgeprägt ist. Im südlichen Wołyń entfallen auf 1 km² durchschnittlich 56 Menschen, während der nördliche Teil Wołyń



nur eine durchschnittliche Dichte von kaum 30 Menschen auf 1 km² aufweist. Im äussersten Norden, im Übergangsgebiet zum versumpften Polesie haben wir noch niedrigere Werte.

Im nördlichen sowie im südlichen Wołyń lassen sich jedoch Inseln mit grösserer oder kleinerer Bevölkerungsdichte feststellen, die an das Vorhandensein lokaler, mehr oder weniger günstiger Bodenverhältnisse gebunden sind. So haben wir z. B. dichtere Bevölkerung im Schwarzerdegebiet von Równe, Luboml und in den Alluvialgebieten des Styr, Horyń und Slucz.

Zaćmienie słońca w roku 1929. Kalendarzyk zaćmień na rok 1929 jest stosunkowo szczupły, szczególnie gdy idzie o zaćmienia widzialne na ziemiach Polski. Całkowite zaćmienie słońca z dnia 9 maja 1929 będzie w Polsce niewidoczne. Obserwować będzie można natomiast zaćmienie 1 listopada 1929 r. Będzie to zaćmienie pierścieniowe widzialne w południowo-zachodniej Polsce jako częściowe. Zaćmień księżycy nie będzie żadnych.

Wkładki członkowskie prosimy uiszczać na konto P. K. O. nr. 151.771 P. Tow. Geograf. Oddział w Krakowie lub też na nr. 401.101 Księgarni „Orbis“ jako administratorki wydawnictw P. Tow. Geograficznego.

Redaktor odpowiedzialny: Dr. Wiktor Ormicki.

Nakładem Księgarni Geograficznej „ORBIS“, Kraków-Dębniaki, Barska 41. Odbito w Tłoczn. Geograficznej „Orbis“ w Krakowie pod zarządem M. Baranowskiego.